

Sygn. akt IV Ca 646/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2018 roku

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący - SSO Waław Banasik (spr.)

Sędziowie SO Joanna Świerczakowska

SO Jarosław Pejta

Protokolant: Katarzyna Lewandowska

po rozpoznaniu na rozprawie 15 listopada 2018r. w P.

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko M. M. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Płocku z dnia 7 lutego 2018 r.

sygn. akt I C 2769/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. M. (1) kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

IV Ca 646/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 września 2016 r. powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł przeciwko pozwanej M. M. (1) o uchylenia obowiązku rentowego nałożonego na niego wyrokiem Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 28 czerwca 2004 r., sygn. I C 15/04 względem pozwanej w kwocie 150,00 zł miesięcznie poprzez zniesienie stosunku renty począwszy od dnia 1 października 2013 r. na przyszłość; a ponadto o zobowiązanie pozwanej do zwrotu na rzecz powoda (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nadpłaconych kwot tytułem renty począwszy do dnia 1 października 2013 r. do dnia wytoczenia powództwa.

Wyrokiem z 7 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy w Płocku oddalił powództwo o ustalenie (punkt 1), oddalił powództwo o zapłatę (punkt 2), zasądził od powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanej M. M. (1) kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt 3).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następującym stanie faktycznym i rozważaniach prawnych:

Pozwana w dniu 4 stycznia 1997 r. zawarła związek małżeński z K. W.. W dniu 1 maja 2003 r. K. W. zginął w wyniku tragicznego wypadku drogowego. Małżonkowie mieli dwoje małoletnich dzieci – córkę A. i syna P., które w chwili śmierci ojca miały odpowiednio 6 i 2 lata.

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Włocławku – I Wydział Cywilny z dnia 28 czerwca 2004 r., sygn. IC 15/04, zasądzono od pozwanego (...) S.A. z tytułu renty uzupełniającej na rzecz M. W. i A. W. kwoty po 150,00 zł miesięcznie oraz na rzecz P. W. kwotę 110,00 zł miesięcznie, płatnych poczynając od lipca 2004 r. do dziesiątego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności. Powodowie znajdowali się w kręgu osób uprawnionych do otrzymania renty uzupełniającej – małoletni powodowie – albowiem na ich zmarłym ojcu spoczywał względem nich obowiązek alimentacyjny, zaś M. W. – albowiem obowiązek jej utrzymania spoczywał na mężu na mocy art. 27 k.r.o. Sąd Okręgowy zasądzając rentę uznał, iż na skutek wypadku powódka utraciła męża, który przyczynił się do utrzymania jej, jak i dwójki wspólnych małoletnich dzieci. Sąd ustalił wysokość renty w ten sposób, że uwzględnił łączny dochód zmarłego K. W. w kwocie 1.288,36 zł i przyjął, że co najmniej 30% tego dochodu zmarły przeznaczał na swoje potrzeby. Tak więc na pozostałych członków rodziny pozostawała kwota 901,85 zł. W ten sposób Sąd Okręgowy zasądził na rzecz małoletniego syna pozwanej P. W. kwotę 110,00 zł tytułem renty, zaś na pozwaną M. M. (1) i jej córkę A. W. kwotę po 150,00 zł. Pozwany zakład ubezpieczeń nie kwestionował w toku toczącego się procesu wysokości zarobków jakie uzyskiwał zmarły na podstawie umowy o pracę, jak również wysokości renty jaką uzyskiwali małoletni. Zakład ubezpieczeń nie kwestionował również faktu stałego uzyskiwania przez K. W. dodatkowych dochodów. Sąd dokonał ustalenia wysokości renty w oparciu o dwa wskaźniki: potrzeby poszkodowanego oraz możliwości majątkowe i zarobkowe zmarłego. Wysokość przyznanych rent Sąd ustalił w ten sposób, że uwzględnił, iż K. W. uzyskiwał wynagrodzenie miesięczne w kwocie 800,00 zł brutto (588,36 zł netto) oraz dodatkowe dochody w kwocie ok. 700,00 zł miesięcznie, co łącznie daje dochód netto w kwocie 1.288,36 zł. Uwzględniając liczebność rodziny i wiek dzieci można przyjąć, że co najmniej 30% tego dochodu zmarły przeznaczał na swoje potrzeby. Tak więc Sąd przyjął, iż dla pozostałych członków rodziny pozostawała kwota 901,85 zł. Skoro ówczesnie powodowie (na gruncie niniejszej sprawy pozwana wraz z dwojgiem dzieci) z tytułu renty rodzinnej otrzymywali z ZUS-u kwotę 491,29 zł, to znaczny, że pozwany zakład ubezpieczeń winien im wyrównać utracone dochody w kwocie łącznej 410,56 zł.

Pozwana była zapewniana przez męża K. W., iż zapewni jej i dzieciom odpowiedni byt. Tak więc pozwana nie pracowała zawodowo i poświęciła się wychowaniu dzieci. W dniu dzisiejszym mąż pozwanej K. W., gdyby żył, pracowałby na stanowisku mechanik – diagnosta, w tym samym zakładzie co w dacie śmierci, zaś jego wynagrodzenie brutto wynosiłoby 6.362,56 zł (4.500,00 zł netto).

Powód dwukrotnie podnosił – waloryzował – wysokość wypłaconej pozwanej renty. W związku z roszczeniem o podwyższenie wysokości renty od dnia 1 sierpnia 2008 r. (tj. od miesiąca, w którym wpłynął wniosek) wysokość renty dla M. W. i jej dzieci wynosiła 300,00 zł miesięcznie – tj. 900,00 zł kwartalnie dla każdej z osób uprawnionych. W marcu 2011 r. powód na podstawie art. 907 § 2 k.c. oraz dostarczonej dokumentacji dokonał przeliczenia renty. Renta w ustalonej nowej wysokości wynosiła 437,00 zł miesięcznie (1.311,00 zł kwartalnie) dla każdej z osób uprawnionych. Renta wypłacana była na dotychczasowych zasadach.

W dniu 6 sierpnia 2011 r. pozwana M. M. (1) zawarła związek małżeński z J. M.. Pismem z dnia 2 grudnia 2011 r. pozwana zawiadomiła (...) S.A., iż ponownie zawarła związek małżeński.

Od stycznia 2012 r. powód zaczął wypłacać pozwanej obniżone świadczenie rentowe w kwocie 150,00 zł miesięcznie, tj. 450,00 zł kwartalnie, nie wydając w tym zakresie żadnej decyzji. Pozwana przyjęła świadczenie w niższej wysokości i nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń, uznając, że do jego obniżenia doszło wobec zawarcia przez nią związku małżeńskiego. Niższa kwota świadczenia została więc przyjęta pomiędzy stronami jako bezsporna.

Pismem z dnia 4 października 2016 r. powód zawiadomił pozwaną, iż nie znajduje podstaw do dalszej płatności na jej rzecz renty alimentacyjnej. Powód wskazał, iż w związku z ponownym zawarciem związku małżeńskiego wygasł obowiązek alimentacyjny za zmarłego męża.

Decyzją z dnia 10 stycznia 2017 r. podwyższono renty na rzecz dzieci pozwanej – A. W. i P. W. do kwot po 720,00 zł miesięcznie netto (płatnych kwartalnie po 2.160,00 zł) począwszy od dnia 1 października 2016 r.

Obecnie pozwana M. M. (1) pozostaje w związku małżeńskim z J. M.. Pozwana od początku trwania tego małżeństwa wraz z mężem pozostaje w ustroju umownej rozdzielności majątkowej, ale prowadzi z nim wspólne gospodarstwo domowe, w którym na utrzymaniu oprócz małżonków pozostaje czworo dzieci: dwoje z małżeństwa z K. W. – córka A. (20 lat) i syn P. (16 lat), córka obecnego męża z poprzedniego związku (...) (15 lat) oraz wspólne dziecko pozwanej i jej męża J. M. – syn M. (5 lat).

Pozwana wraz z synem P. otrzymuje rentę rodzinną w kwocie 588,00 zł. Pozwana otrzymuje ponadto rentę uzupełniającą z (...) S.A. w kwocie 150,00 zł. Syn pozwanej P. otrzymuje świadczenie rentowe wypłacane przez (...) S.A. w kwocie 720,00 zł. Córka pozwanej A. otrzymuje świadczenie rentowe z ZUS w kwocie ok. 319,00 zł oraz rentę uzupełniającą wypłacaną przez (...) S.A. w kwocie 720,00 zł. Córka pozwanej A. W. rozpoczęła od października 2016 r. studia stacjonarne na wydziale filologicznym (...) w T.. Wiąże się to z wynajmem mieszkania (koszt 635,00 zł) i ponoszeniem innych codziennych kosztów utrzymania się podczas studiowania poza miejscem zamieszkania. Dzieci pozwanej z pierwszego małżeństwa uzyskują rentę rodzinną i rentę uzupełniającą. Pozwana wspomaga finansowo studiującą córkę, której miesięcznie przekazuje kwotę ok. 400,00 zł. Ponadto pozwana zakupuje córce wszystkie konieczne rzeczy, jak również opłaca prywatne wizyty lekarskie czy konieczne pomoce naukowe.

Pozwana M. M. (1) posiada lokal mieszkalny (kawalerkę w P., ok. 20 m²). Mieszkanie zostało zakupione przez pozwaną ze środków, które pozwana uzyskała ze sprzedaży mieszkania we W., odszkodowania, które uzyskała po śmierci męża i posiadanych oszczędności. Zakup mieszkania miał stanowić zabezpieczenie na przyszłość dla córki i syna. Obecnie pozwana wynajmuje przedmiotowy lokal mieszkalny. Z umowy najmu pozwana miesięcznie po opłaceniu podatku uzyskuje kwotę 503,00 zł. W roku podatkowym 2015 pozwana M. M. (1) osiągnęła dochód w kwocie łącznej 8.145,72 zł. W roku podatkowym 2016 pozwana osiągnęła dochód w kwocie łącznej 7.057,76 zł.

Obecny mąż pozwanej J. M. wraz z córką z pierwszego małżeństwa otrzymuje rentę rodzinną w kwocie ok. 680,00 zł. Mąż pozwanej posiada również drugą córkę, która obecnie studiuje. Druga córka J. M. zamieszkuje wraz z dziadkiem. Mąż pozwanej prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług muzycznych. Jest organistą. Uzyskuje nieregularne dochody w różnej wysokości. W niektórych miesiącach mąż pozwanej uzyskuje dochód w kwocie ok. 1.000,00 zł, zaś w niektórych uzyskuje dochód wyższy w kwocie ok. 4.000,00 zł. W roku podatkowym 2015 mąż pozwanej J. M. osiągnął dochód w kwocie łącznej 32.848,59 zł. W roku podatkowym 2016 mąż pozwanej J. M. osiągnął dochód w kwocie łącznej 38.925,45 zł.

Pozwana M. M. (1) jest osobą bezrobotną, zarejestrowaną w Urzędzie Pracy. Pozwana poświęciła się wychowaniu dzieci i opiece nad domem. Pozwana posiada wykształcenie średnie ogólne. Zanim urodziła się córka pozwanej – A. W. - pozwana pracowała jako referent biurowy. Po urodzeniu córki pozwana zajęła się opieką nad dzieckiem i prowadzeniem gospodarstwa domowego, co ustaliła z pierwszym mężem K. W.. Pozwana prowadzi wraz z mężem wspólnie gospodarstwo domowe. Pozwana otrzymuje od obecnego męża kwotę 1.500,00 zł miesięcznie na wyżywienie. Pozostałe opłaty, jak czynsz i prąd są dzielone po połowie. Pozwana zobowiązana jest więc do uiszczania połowy opłaty za czynsz w kwocie 377,93 zł oraz połowy opłaty za prąd w kwocie 101,83 zł. Pozwana wraz z rodziną żyje bardzo skromnie. Nie wyjeżdża na wakacje. Pieniądze uzyskiwane z tytułu renty uzupełniającej wydatkowane są przez pozwaną na bieżące potrzeby, m.in. żywność, rachunku, lekarstwa. Koszty związane z utrzymaniem wspólnego syna pozwanej i jej obecnego męża ponosi ojciec dziecka. Pozwana zamieszkuje wraz z mężem w mieszkaniu będącym ich współwłasnością (odpowiednio w 70% - pozwana; 30% - mąż pozwanej). Obecnie najmłodszy syn pozwanej ma 5 lat. Pozwana zapewnia mu opiekę i nie pracuje, jednakże w przyszłości zamierza podjąć pracę, o ile uda się jej ją znaleźć i pogodzić z opieką nad dziećmi.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie całokształtu przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Sąd I instancji uznał, iż w ustalonym stanie faktycznym stosunki decydujące o przyznaniu renty uzupełniającej nie uległy zmianie w taki sposób, że renta utraciła swoje podstawy. Mając na uwadze treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 28 czerwca 2004 r. w sprawie o sygn. akt I C 15/04, wskazać bowiem należy, iż przyznanie renty było uzasadnione znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej uprawnionych na skutek utraty przez rodzinę jedyne go żywiciela. Pozwana zmuszona była utrzymywać się z renty rodzinnej po mężu, nie pracowała i nie mogła już liczyć na zaradność męża w pozyskiwaniu dochodów dla rodziny. Utrata męża i ojca spowodowała istotne pogorszenie sytuacji życiowej polegające nie tylko na pogorszeniu ich obecnej sytuacji materialnej, ale i na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości.

W ocenie Sądu Rejonowego nawet gdyby przyjąć, jak twierdzi powód, iż w chwili obecnej nie istnieją już okoliczności, które uzasadniały w ocenie Sądu Okręgowego przyznanie pozwanej renty to należy wskazać, iż rozważając istnienie podstaw do uchylenia renty konieczne jest branie pod uwagę wszystkich aspektów zmian w istniejących stosunkach. Należy zatem również wziąć pod rozwagę nie tylko okoliczności, które stanowiły podstawę przyznania renty, ale także nowe okoliczności, które uzasadniają jej przyznanie (utrzymanie). Innymi słowy, odpadnięcie przyczyn, będących podstawą przyznania renty i jednoczesne pojawienie się nowych okoliczności, uzasadniających rentę, nie daje podstaw do uchylenia obowiązku powoda.

Tak więc mając na uwadze ustalony powyżej stan faktyczny Sąd I instancji stanął na stanowisku, iż sytuacją majątkową pozwanej nie uległa, jak wskazywał powód, zasadniczej poprawie. W ocenie Sądu Rejonowego, można przyjąć, iż jest ona nawet gorsza. W tym kontekście, nie sposób uznać, iż sam w sobie fakt ponownego zawarcia związku małżeńskiego, stanowi okoliczność mającą dowodzić zmiany stosunków, relewantnej z punktu widzenia art. 907 § 2 k.c. Sąd I instancji stwierdził, że wskutek śmierci męża pozwana utraciła pomoc zarówno w sferze materialnej, jak i w zakresie wsparcia i opieki. Pozwana utraciła realną możliwość poprawy warunków życia. Zmarły mąż pozwanej miał dobry zawód i był fachowcem. Ponadto zawsze zapewniał ją, iż nie musi się martwić o pieniądze, a on zapewni jej stabilny byt. Pozwana mogła więc poświęcić się wychowaniu dzieci i zająć się domem. Gdyby mąż pozwanej żył, to jej sytuacja materialna byłaby zapewne lepsza. Pozwana wychowywałaby wraz z mężem wspólne dzieci, zaś obecnie jej drugi małżonek nie ma obowiązku pomocy finansowej dzieciom pozwanej z pierwszego małżeństwa. Ponadto dochody obecnego małżonka pozwanej są niższe niż te, które osiągałby zmarły K. W., jak również ma on także własne dzieci z pierwszego małżeństwa, którym zapewnia utrzymanie a małżonkowie M. mają też wspólne dziecko – pięcioletniego syna. Sytuacja rodzinno - majątkowa pozwanej nie jest więc prosta.

Sąd Rejonowy zwrócił również uwagę na fakt, iż pozwana dobrowolnie zawiadomiła pozwanego o fakcie zawarcia związku małżeńskiego z J. M.. Powód po uzyskaniu przedmiotowej informacji samoistnie obniżył należną pozwanej rentę z kwoty 437,00 zł miesięcznie do kwoty 150,00 zł – nie wydając w tym przedmiocie żadnej formalnej decyzji. Pozwana powzięła informację o obniżeniu wysokości renty w chwili gdy obniżone świadczenie wpłynęło na jej rachunek bankowy. Pozwana znajdowała się w przeświadczeniu, iż zmiana wysokości świadczenia jest skutkiem ponownego zamążpójścia. Wobec czego zaakceptowała obniżoną kwotę renty, przyjmując ją za bezsporną.

W ocenie Sądu I instancji obniżona kwota świadczenia rentowego – 150,00 zł miesięcznie - ma obecnie wymiar symboliczny. Przy ocenie ewentualnej możliwości zastosowania art. 907 § 2 k.c. zauważyć należy, iż w chwili ustalenia renty uzupełniającej w 2004 r. kwota przyznanej renty, tj. 150,00 zł stanowiła 7,67 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej netto, w chwili obecnej, tj. w 2017 r. kwota ta stanowi już zaledwie 3,51 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej netto ustalonego obecnie na poziomie 4.271,51 zł. Mając więc na uwadze powyższe Sąd Rejonowy wskazał, iż przy podnoszonych przez pozwaną co najmniej niezmnieszonych potrzebach, nie kwestionowanych przez stronę powodową, jak też przy powszechnie znanej okoliczności istnienia wzrastających kosztów bieżącego utrzymania w porównaniu z chwilą ustalania renty, nie sposób nie dostrzec, że świadczenie ustalone wyrokiem Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 28 czerwca 2004 r. w sprawie I C 15/04 w sposób znaczący utraciło obecnie realną wartość i stanowi jedynie jak wskazano powyżej symboliczną wartość.

Ponadto żądanie powoda, w ocenie Sądu I instancji, jest także sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powód od 2011 r. wiedział o ponownym zamążpójściu pozwanej M. M. (1), o czym pozwana dobrowolnie go zawiadomiła. Na skutek powzięcia informacji o zaistniałej sytuacji, powód automatycznie dokonał obniżenia świadczenia rentowego nie wydając w tym zakresie formalnej decyzji. Pozwana nie zgłosiła zastrzeżeń w tym zakresie, przyjęła świadczenie, będąc w przekonaniu, iż właśnie okoliczność ponownego zawarcia związku małżeńskiego miała wpływ na decyzję ubezpieczyciela. Ponadto dokonując obniżenia świadczenia powód nie badał na żadnej płaszczyźnie sytuacji rodzinnej czy majątkowej pozwanej. Wniesienie pozwu w okresie 5 lat od powzięcia informacji o zawarciu związku małżeńskiego pozwanej, co w jego ocenie zasadniczo polepszyło sytuację majątkową uprawnionej, powołując się jedynie na tę samą okoliczność, która już miała wpływ na wysokość wypłacanego pozwanej świadczenia, stanowi w ocenie Sądu Rejonowego nadużycie prawa. Powzięcie przez powoda informacji o zawarciu związku małżeńskiego stanowiło w 2011 r. podstawę obniżenia świadczenia od początku 2012 r., zaś już w 2016 r. ma, w ocenie powoda, stanowić podstawę pełnego uchylecia obowiązku rentowego. Powód nie powołuje się na żadne inne okoliczności, które mogłyby świadczyć o zmianie stosunków od chwili obniżenia renty do dnia dzisiejszego. Ponadto tak jak już podano powyżej sam wymiar tego świadczenia tj. 150 zł miesięcznie jest obecnie na tyle niewielki, że odebranie pozwanej chociażby tak drobnej kwoty renty jest, w ocenie Sądu I instancji, nadużyciem prawa przez powoda oraz sprzeczne jest z zasadami współżycia społecznego.

Ponadto, w ocenie Sądu Rejonowego, błędne jest stanowisko jakoby ponowne zawarcie związku małżeńskiego przez osobę uprawnioną do świadczenia rentowego automatycznie powodowało utratę uprawnienia do tego świadczenia. Powołując się na literaturę i orzecznictwie Sąd I instancji stwierdził, iż przyjmuje się, że celem tej renty jest restytucja – w granicach możliwych do zrealizowania – stanu rzeczy, jaki istniał w chwili śmierci bezpośrednio poszkodowanego. Istotne znaczenie w tym zakresie ma także wynikająca z art. 361 § 2 k.c. zasada pełnego odszkodowania. Dlatego też Sąd zobowiązany jest badać sytuację majątkową uprawnionego stosownie do jego potrzeb oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zmarłego. Na marginesie Sąd Rejonowy nadmienił, iż przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych tzw. ustawy emerytalnej nie przewidują utraty prawa do renty rodzinnej w razie ponownego zawarcia związku małżeńskiego przez osobę pobierającą rentę rodzinną po zmarłym współmałżonku i nie uzależniają prawa do takiego świadczenia od pozostawania w stanie wolnym.

Sąd Rejonowy odnosząc się do zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną, stwierdził, że zasługiwał on na uwzględnienie i już także z samego tego powodu powództwo podlegało oddaleniu. Skoro pozwanej regularnie wypłacana jest renta uzupełniająca, to do roszczeń o zmianę wysokości tej renty opartych na przepisie art. 907 § 2 k.c. obowiązuje trzyletni termin przedawnienia z art. 118 k.c., jako dotyczący świadczeń okresowych. Bezspornym jest, że pozwana ma ustalone i to od wielu lat prawo do renty uzupełniającej. Powołując się na orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 marca 2005 roku, I Ca 93/05 Sąd I instancji stwierdził, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu bowiem powód już w grudniu 2011 roku dowiedział się o zawarciu przez pozwaną związku małżeńskiego.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy nie znalazł również podstaw do uwzględnienia żądania w zakresie zwrotu na rzecz powoda (...) S.A. rzekomo nadpłaconych kwot tytułem renty począwszy od dnia 1 października 2013 r. do dnia wytoczenia powództwa.

O kosztach Sąd I instancji orzekł w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty procesu poniesione przez pozwaną w niniejszej sprawie, składały się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600,00 zł (§ 1 pkt 1) w zw. z § 2 pkt 3) i 4) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych Dz. U. 2015, poz. 1804) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

Od powyższego wyroku powód wniósł apelację, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie:

1. art. 907 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, iż zawarcie przez pozwaną związku małżeńskiego nie spowodowało „zmiany stosunków” uzasadniająca uchylecie obowiązku płatności renty, gdyż zmiana taka może nastąpić jedynie w razie zmiany stosunków w porównaniu do stanu, w jakim orzekano o rencie,

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że w ustalonym stanie faktycznym stosunki decydujące o przyznaniu renty uzupełniającej nie uległy zmianie w taki sposób, że renta utraciła swoje podstawy, a sytuacja majątkowa pozwanej nie ulegała zasadniczej poprawie,

3. art. 118 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, iż roszczenie uległo przedawnieniu, gdyż – zdaniem Sądu początek biegu przedawnienia odnosi się do chwili zmiany stosunków, jakie miało miejsce po dacie ustalenia prawa do renty.

Mając powyższe na uwadze wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 i 2 i uchylenie obowiązku płatności przez (...) SA w W. na rzecz pozwanej M. M. (1) renty uzupełniającej, zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławku z dnia 28 czerwca 2004 r. w sprawie I C 15/04 w kwocie po 150 zł miesięcznie poprzez zniesienie stosunku renty począwszy od dnia 1 października 2013 r. na przyszłość oraz o zobowiązanie pozwanej do zwrotu na rzecz (...) SA w W. nadpłaconych kwot tytułem renty począwszy od dnia 1 października 2013 r. do dnia wytoczenia powództwa, ze stosowną zmianą w zakresie kosztów procesu. Zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu za II instancję według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa strony pozwanej przez adwokata.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna, choć zawarty w niej zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 118 k.c. okazał się słuszny. Wprawdzie Sąd ten słusznie zauważył, że uregulowane w art. 907 § 2 k.c. roszczenie o zmianę wysokości renty podlega trzyletniemu przedawnieniu, to nie zauważył, że nawet w cytowanym przez niego wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 marca 2005 r. Sąd ten stanął na stanowisku, że możliwość powołania się na przedawnienie odnieść można wyłącznie do świadczeń za okres wsteczny - ponad trzech lat poprzedzających dokonanie czynności powodującej przerwę biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1) k.c.). W ocenie Sądu Apelacyjnego przydatne w tej mierze może okazać się nawiązanie do treści art. 138 k.r.o. i wytworzonej na tle jego stosowania praktyki orzeczniczej. Oba uregulowania - zawarte w art. 907 § 2 k.c. i art. 138 k.r.o. odnoszą się do świadczeń okresowych, mających swe źródło w obowiązku ustawowym. Możliwość ich modyfikacji (podwyższenie lub obniżenie) jest - w każdym z tych przypadków - uzależniona od wystąpienia zmiany stosunków. Nie budzi niczyich wątpliwości dopuszczalność żądania przez dziecko podwyższenia alimentów w związku ze wzrostem potrzeb w sytuacji, gdy miało miejsce więcej niż trzy lata wstecz przed datą wytoczenia o to powództwa, jak też żądanie zobowiązanego do alimentacji ograniczenia bądź uchylenia tego obowiązku wysunięte w czasie dłuższym niż trzy lata od momentu uzyskania przez dziecko samodzielności finansowej. Istotne jest bowiem jedynie to, czy w czasie orzekania, już po zmianie stosunków, istniała sytuacja wskazująca na nieadekwatność ustalonej wcześniej wysokości świadczenia do rozmiarów wynikającego z ustawy obowiązku bądź ustanie obowiązku alimentacyjnego. A zatem, uregulowane w art. 907 § 2 k.c. roszczenie o zmianę wysokości renty podlega trzyletniemu przedawnieniu, rozumianemu w ten sposób, że upływ okresu przedawnienia uniemożliwia, w razie skorzystania przez pozwanego z zarzutu, dochodzenie przez uprawnionego świadczeń za okres wykraczający poza trzy lata wstecz od daty wytoczenia powództwa. Nie stoi jednak na przeszkodzie podwyższeniu bieżącej renty, jej obniżeniu lub uchyleniu choćby zmiana stosunków nastąpiła dawniej niż przed trzema laty, o ile wytworzona nią sytuacja (zwiększenie, zmniejszenie lub ustanie potrzeb uprawnionego) utrzymuje się w dalszym ciągu.

Sąd Rejonowy oddalił jednak powództwo przede wszystkim dlatego, że uznał, iż zawarcie przez pozwaną związku małżeńskiego nie spowodowało takiej zmiany stosunków, która uzasadniałaby uchylenia obowiązku renty. Zawarty w apelacji zarzut, że Sąd I instancji doszedł do tego przekonania na skutek błędnej oceny zgromadzonych dowodów nie jest zasadny. Zgodnie bowiem z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, ramy proceduralne, poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych. Uwzględnia wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego

myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

A zatem z dowolną oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego mamy miejsce wówczas gdy Sąd przekroczy granice oceny swobodnej. W przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie w granicach swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.). Sąd ten wskazał dowody, na podstawie których ustalił stan faktyczny oraz wskazał jakim dowodom i dlaczego wiary nie dał. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględni jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona i w konsekwencji Sąd II instancji może zmienić ustalony w ten sposób stan faktyczny. Tymczasem ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie jest prawidłowa, wyciągnięte zaś wnioski poprawne i logiczne. Apelujący powód, dyskredytując ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, ograniczył się w zasadzie do wskazania własnej oceny zgromadzonych dowodów, nie wykazując nielogiczności, sprzeczności rozumowania wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. To, że obecny mąż pozwanej uzyskuje dochody z pracy nie zmienia w istotny sposób tego, że jej sytuacja życiowa i majątkowa uzasadnia pozostawienie renty na poziomie, do którego została obniżona przez powoda w styczniu 2012 r. Jak prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, gdyby K. W. żył, sytuacja majątkowa pozwanej byłaby lepsza od tej, która w której funkcjonuje obecnie, nawet po zawarciu nowego związku małżeńskiego.

Prawidłowe jest również spostrzeżenie Sądu I instancji o nielojalnym postępowaniu powoda wobec pozwanej. M. M. (1) zawiadomiła powoda niezwłocznie o zawarciu nowego związku małżeńskiego. Okoliczność ta stała się podstawą do obniżenia przyznawanych jej świadczeń rentowych od stycznia 2012 r. Opieranie na tej samej przesłance i to po upływie prawie 5 lat roszczenia o uchylenie renty i to na dodatek z datą wsteczną, przy braku dodatkowych okoliczności świadczących o poprawie sytuacji pozwanej, ze wszech miar zasługiwało na negatywną ocenę powództwa z punktu widzenia zasad współżycia społecznego.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił zatem, że nie doszło do takiej zmiany stosunków, która uzasadniałaby uchylenia zasadzonej w 2004 renty i prawidłowo stosując przepis art. 907 § 2 k.c. słusznie oddalił powództwo. Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. Orzeczenie o kosztach procesu za II instancję znajduje uzasadnienia w treści art. 98 k.p.c. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej wyznacza przepis § 2 pkt 4 i § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.